ISSN: 1897-841X 04/2021 (196)

przewodnik

Polski Związek Niewidomych Okręg Podkarpacki

Tyle jesteś wart, ile drugiemu pomożesz – jeśli możesz

Chrystus Zmartwychwstał – Prawdziwie Powstał!

Spis treści:

- Kwiecień 2021 calendarium ..... str. 3
- 100 %-*owy* działacz społeczny! ..... str. 12
- Nasz dwudziestodwulatek ..... str. 20
- Wspomnienie o Śp. Annie Nowak ..... *str. 25*
- Witryna poetycka ..... str. 26

Koledze

Arkadiuszowi Markiewiczowi

– z powodu śmierci **Ojca** –

najserdeczniejsze wyrazy głębokiego współczucia
składa cały stan osobowy lubaczowskiej struktury PZN

Miesięcznik Okręgu Podkarpackiego Polskiego Związku Niewidomych
Wydawca: Zarząd Okręgu Podkarpackiego PZN w Rzeszowie
Skład redakcji:
Redaktor Naczelny, koordynator: „Zygflor" – Zygmunt Florczak
Opracowanie graficzne okładki i skład: Anna Hojnacka
Współpracują:
Maria Słowik, Anna Koronkiewicz, Bogdan Sadowski
Adres siedziby redakcji: 35-045 Rzeszów, ul. Hetmańska 9
tel. (017) 85 24 738, fax. (017) 86 22 328
e-mail: sekretariat@pzn.rzeszow.pl
www. http://pzn.rzeszow.pl/czasopisma/

Kwiecień

– w naszej strefie klimatycznej, w przyrodzie, to czas przełomu charakteryzujący się tym, że w te dni nieodwracalnie żegnamy zimę i nieśmiało – z wielką nadzieją – witamy najpiękniejszą z pór roku, czyli wiosnę, która chcąc na stałe zadomowić się pośród nas „mocuje się" z zimą, która z trudem w końcu ustępuje jej miejsca.

Stąd niezwykła trafność ludowego porzekadła mówiąca o nim: ***„Kwiecień plecień , bo przeplata – trochę zimy, trochę lata".***

Kwiecień, to czwarty miesiąc w roku, jednocześnie pierwszy z najpiękniejszej z pór, *„która zdobi ziemię rozkwitającymi pierwszymi wiosennymi kwiatami, które wywabia przedwcześnie ciepło promieni słonecznych".* Dawniej nazywano go *łżykwiatem, łudzukwiatem* albo nawet *zwodzikwiatem*, gdyż te wczesne kwietne bukiety, które przynosi, zwodzą rychłym nadejściem cieplejszych dni. W nazewnictwie ludowym funkcjonowało również określenie *brzezień* – od brzozy, która w ten czas kwitnąc budzi się do życia. Stąd niekwestionowane stanowisko Aleksandra Brücknera – *historyka literatury i kultury polskiej* – mówiące o tym, że nazwa miesiąca pochodzi od kwitnących wtedy kwiatów. Jego łacińskie określenie, to nazwa **Aprilis** *(Prawdopodobnie nazwa pochodzi od słowa **aperire** – co oznacza **otwierać**. Jest to więc miesiąc, w którym ziemia się otwiera i zaczyna się okres wegetacji)* i pod takim nazewnictwem funkcjonuje w większości krajów.

Kwiecień zawsze zaczyna się w ten sam dzień tygodnia, co lipiec, a w latach przestępnych dodatkowo także w ten, co styczeń.

Przed stuleciami był kojarzony z przednówkiem, tj. czasem, gdy kończyły się zapasy żywności z poprzedniego roku, a okresem zazielenienia się łąk w stopniu umożliwiającym wypas bydła; był to więc czas, gdy ludzie przymierali głodem i stąd stare przysłowie: ***„Przyjdzie kwiecień, ostatki zapasów wymieciem"*** lub ***„Gdy słonko na dworze, nie będzie pusto w komorze".***

Ludowe mądrości charakteryzujące ten czas

- ***Na Św. Franciszka*** *(2 kwietnia)* ***zielenią się łany i … wracają bociany.***
- ***Choć już w kwietniu słonko grzeje, nieraz pole śnieg zawieje.***

- ***Jeśli w kwietniu pszczoły nie latają, to jeszcze długie chłody się zapowiadają.***
- ***Suchy kwiecień, marzec mokry, maj niechłodny, rok niegłodny.***
- ***Deszcze częste w kwietniu wróżą, że owoców będzie dużo.***
- ***Na Św. Justyna*** *(14 kwietnia)* ***siew się w polu zaczyna.***
- ***Gdy w kwietniu ciepłe deszcze padają, pogodną jesień zapowiadają.***
- ***Gdy na Wojciecha*** *(23 kwietnia)* ***rano plucha, do połowy lata będzie posucha.***
- ***Jeśli Jerzy*** *(23 kwietnia)* ***zbliża się pogodnie, będzie tak cztery tygodnie.***
- ***Chodzisz na Marka*** *(25 kwietnia)* ***bez koszuli, w maju kożuchem się otulisz.***
- ***Na Świętego Augustyna*** *(29 kwietnia)* ***orka dobrze się poczyna.***

W ten czas wspominamy:

1 kwietnia – to **Prima Aprilis** – *tak brzmi nawa pierwszego dnia miesiąca przez to, że w tym dniu przez całe stulecia ludzie żartobliwie nawzajem oszukiwali się i nadal tradycyjnie to czynią. Skąd ten zwyczaj zjawił się w Polsce, skoro w XVI wieku uważany był już za stary?*

Jedni uważają, że jest to pozostałość rzymskiego święta **Ceralii** obchodzonego ku czci bogini **Cereny** na początku kwietnia. Według mitu, kiedy jej córka Prozepina zbierała narcyzy na Polach Elizejskich została porwana do Hadesu przez Plutona. Cerena usłyszawszy krzyk córki wyruszyła na poszukiwanie głosu – lub echa głosu – , ale została wyprowadzona w pole.

Niektórzy historycy i badacze obyczajów wysuwają tezę, jakoby zwodzenia się były dalekim echem średniowiecznych misteriów pasyjnych, w których przedstawiano sceny ciągłego odsyłania Chrystusa od Annasza do Kajfasza. Są też tacy, którzy pochodzenie zwyczaju upatrują w wprowadzającej w błąd zmiennej pogodzie kwietniowej przeplatającej *„trochę zimy, trochę lata”.*

Na pewno na **Prima aprilis** zaczęto dowcipkować po **1564** r., kiedy to **Karol IX** – władca Francji – **przełożył Nowy Rok** z **1 kwietnia** na **1 stycznia**, co nie tylko zmieniło kalendarz, ale także zakłóciło obyczaj wręczania prezentów noworocznych. Dziesięć lat później kościół zatwierdził tę zmianę wprowadzając kalendarz gregoriański. Jednak z

przyzwyczajenia dalej wręczano sobie 1 kwietnia drobne upominki, ale z czasem zamiast prawdziwych zaczęto sobie przesyłać lub wręczać bezwartościowe przedmioty o charakterze żartobliwym. Aby mieć jeszcze więcej okazji do śmiechu – zaczęto sobie robić psikusy i kawały.

W XVI w. ten zwyczaj przywieziony z Zachodu upowszechnił się w Polsce. Tak więc oszukiwano się np. przesyłając sobie różne zmyślone wiadomości, stąd stare przysłowie: „***Prima aprilis – nie czytaj, bo się omylisz".***

Dzisiaj za nos wiele milionów ludzi wodzą dziennikarze. I tak prasowi, jak też telewizyjni, fachowcy prześcigają się w wymyślaniu na ten dzień wciąż nowych, sensacyjnych wiadomości i jak najbardziej nieprawdopodobnych kłamstw.

1 kwietnia 1881 r. – urodził się Stanisław Cyganiewicz pseud. *„Stanisław Zbyszko"* – zapaśnik, trener; w 1914 r. zdobył oryginalne mistrzostwo świata *(World Heavyweight Wrestling Championship)* we wrestlingu – jest to rodzaj rozrywki sportowej, posiadającej elementy sportu walki i spektaklu. Wywodzi się z brytyjskiego rodzaju walk zwanego wolnoamerykanką *(zm. 1967 r.).*

1 kwietnia – **Wielki Czwartek**

W tym dniu w ***Wieczerniku*** *podczas Ostatniej Wieczerzy Chrystus ustanowił sakrament* ***Kapłaństwa*** *i* ***Eucharystii****. Wieczorna* ***Msza Wieczerzy Pańskiej*** *inauguruje* ***Święte Triduum Paschalne*** *(z łać. Triduum – Trzy Dni), którego istotą jest celebracja Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa.*

2 kwietnia – **Wielki Piątek**

Jest jedynym dniem w roku, w którym Kościół katolicki nie sprawuje Mszy św. Jest dniem najgłębszej żałoby, skupienia, powagi, wzmożonej pobożności i gorliwych praktyk religijnych oraz modłów przy Grobie Pańskim.

2 kwietnia 2005 r. – zmarł **Karol Wojtyła** – **Jan Paweł II**, **papież** – Wielki Człowiek i Wielki Polak *(ur. 1920 r.).*

3 kwietnia – **Wielka Sobota.**

W tym dniu w świątyniach adorujemy Najświętszy Sakrament umieszczony w Grobie Pańskim. W domach jest to kolejny dzień przygotowań i pieczenia lukrowanych bab, ugniatania baranków z cukru i malowania pisanek. W tym dniu przed południem praktykowany jest stary obrzęd błogosławienia pokarmów i napojów, znany w kościele katolickim

już w VIII wieku. W Polsce zachował się do dziś. Kościół błogosławi na wielkanocny stół: jaja, chleb, świąteczne pieczywo, mięso, wędliny, napoje.

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych, najserdeczniejsze życzenia zdrowia, zadowolenia z życia oraz udanego świątecznego odpoczynku w gronie bliskich i przyjaciół wszystkim członkom naszej organizacji, ich bliskim, wolontariuszom i ludziom sprzyjającym naszej sprawie życzenia tej treści ślą:

prezes ZO Podkarpackiego PZN – mgr Ryszard Cebula
w imieniu Redakcji „Przewodnika" – Zygmunt Florczak

3 kwietnia 1940 r. – w **Katyniu** NKWD rozstrzelało pierwszą grupę polskich oficerów.

4 kwietnia – **Wielkanoc.**

– czyli **Uroczystość Uroczystości** z łacińska: **Solemnitas Solemnitatum** – tak w VI wieku papież Grzegorz Wielki nazwał **Wielką Niedzielę**.

Zmartwychwstanie Pańskie *jest największym świętem chrześcijan. Obchodząc je wielbimy zwycięstwo Chrystusa nad śmiercią. Porankiem tego dnia rodzinnie zasiadamy do uroczystego śniadania wielkanocnego, które rozpoczyna się składaniem życzeń i dzieleniem się święconym jajem – symbolem odradzającego się życia. Na stołach znajdują się jajka, wędliny, wielkanocne baby i mazurki. Stoły zdobione są pisankami, barankiem, baziami i bukietami z pierwszych wiosennych kwiatów.*

4 kwietnia 2004 r. – to początek wyprawy „**Razem na Biegun",** która **24 kwietnia** tegoż roku osiągnęła Biegun Północny. Jej uczestnicy, to: polarnik **Marek Kamiński**, niepełnosprawny **Jaś Mela** (15 lat), **Wojtek Moskal** i **Wojtek Ostrowski.** Dzięki temu Jaś stał się najmłodszym na świecie niepełnosprawnym, który dotarł na biegun.

5 kwietnia – to **Poniedziałek Wielkanocny, Śmigus – Dyngus.**

Współcześnie wynaturzony prostacki zwyczaj mający ponoć kontynuować piękny – tradycją umotywowany – obrzęd , który prowokuje hordy rozzuchwalonych chłopców do czynienia zła – oblewania wodą – nie tylko dziewcząt, ale wszystkiego i wszystkich, aby tylko mieć prostacką satysfakcję i „dziką radość"…

5 kwietnia 1831 r. – w Teatrze Narodowym w Warszawie odbyła się prapremiera „**Warszawianki**” – oficjalnej pieśni Powstania Warszawskiego.

6 kwietnia 1814 r. – urodził się **Eustachy Tyszkiewicz** – polski archeolog i historyk, badacz prehistorii ziem białoruskich i litewskich, twórca Muzeum Starożytności w Wilnie *(zm. 1873 r.).*

6 kwietnia 1891 r. – urodził się **Stanisław Jasiński** – pułkownik dyplomowany pilot **WP**, teoretyk lotnictwa, od XI 1918 r. jeden z organizatorów lotnictwa polskiego w Krakowie. Zginął w wypadku samochodowym 10. VIII. 1932 r.

6 kwietnia 1990 r. – Sejm RP uchwalił ustawę przywracającą święto **3 Maja** i znoszącą święto 22 lipca.

7 kwietnia – to **Światowy Dzień Zdrowia**

7 kwietnia 1861 r. – rosyjski oficer **Jan Peucker** popełnił samobójstwo, nie chcąc strzelać do uczestników patriotycznego pochodu w Warszawie.

7 kwietnia 1891 r. – urodził się **Ole Kirk Christiansen** – duński przedsiębiorca, twórca fabryki klocków Lego *(zm. 1958 r.).*

8 kwietnia 1994 r. – Polska oficjalnie złożyła wniosek o członkostwo w Unii Europejskiej.

8 kwietnia 1991 r. – rozpoczęło się wycofywanie wojsk radzieckich z Polski.

9 kwietnia 1884 r. – urodził się **Kazimierz Gostyński** – ksiądz, pedagog, opiekun harcerstwa, błogosławiony Kościoła katolickiego. Został zamordowany w komorze gazowej 6.V.1942 r. w KL Dachau w tzw. transporcie inwalidów.

9 kwietnia 1901 r. – urodził się **Stanisław Wigura** – konstruktor lotniczy, inżynier i lotnik. Wraz z pilotem Franciszkiem Żwirką zwyciężył w międzynarodowych zawodach lotniczych Challenge 1932 *(zm. 1932 r.).*

10 kwietnia 401 r. – urodził się **Teodozjusz II** – *właśc. Flavius Theodosius* – cesarz wschodniorzymski. W 431 r. zwołał sobór w Efezie, który dał najsilniejszy teologiczny fundament ukierunkowany ku czci Matki Bożej *(zm. 450).*

10 kwietnia 1864 r. – to data upadku **Powstania Styczniowego.**

10 kwietnia 2010 r. – lecący do Smoleńska wraz z **Marią** i **Lechem Kaczyńskim** – prezydentem **RP** – przedstawicielami parlamentu, duchowieństwa, **MON**, środowisk kombatanckich oraz centralnych

urzędów państwa na obchody 70-tej rocznicy zbrodni katyńskiej (razem **96** osób) – podchodzący do lądowania – rozbił się rządowy samolot **Tu – 154 M**. Zginęli wszyscy pasażerowie i załoga.

11 kwietnia – to **Światowy Dzień Radia** – święto obchodzone od 2012 roku z inicjatywy Hiszpanii, proklamowane przez UNESCO na 36. Sesji Konferencji Generalnej UNESCO 3 listopada 2011 roku. Dzień ten upamiętnia inaugurację działalności rozgłośni Narodów Zjednoczonych, która powstała w 1946 r.

11 kwietnia 1941 r. – urodził się **Józef Hajdasz** – perkusista, członek zespołu „Breakout" *(zm. 2015 r.).*

12 kwietnia – to **Międzynarodowy Dzień Załogowych Lotów Kosmicznych**; w Polsce obchodzony jako **Dzień Kosmonautyki**; jest obchodzony na pamiątkę dwóch wydarzeń z 12 kwietnia w latach:

- lotu w kosmos w **1961** r. pierwszego człowieka – **Jurija Gagarina**;
- startu w **1981** r. pierwszego amerykańskiego wahadłowca.

12 kwietnia 1991 r. – podpisano akt założycielski warszawskiej **Giełdy Papierów Wartościowych**.

13 kwietnia 1904 r. – papież **Pius X** zatwierdził święto **Matki Boskiej Częstochowskiej;** w 1936 r. jego data została ustalona na **26 sierpnia.**

13 kwietnia – to **Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej –** *polskie święto obchodzone co roku 13 kwietnia , uchwalone 14.XI.2007 r. poprzez aklamację Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w celu oddania hołdu ofiarom zbrodni katyńskiej. Obchodzony jest w rocznicę opublikowania przez Niemców w 1943 r. informacji o odkryciu w ZSRR masowych grobów oficerów Wojska Polskiego zamordowanych przez NKWD w 1940 r. Związek Radziecki przyznał się oficjalnie do popełnienia zbrodni dopiero po pięćdziesięciu latach od dokonania mordu tj. 13 kwietnia 1990 r., kiedy to Michaił Gorbaczow przekazał prezydentowi Wojciechowi Jaruzelskiemu listy przewozowe NKWD z obozów w Kozielsku i Ostaszkowie oraz spis jeńców obozu w Starobielsku. Od tego dnia, Dzień Pamięci obchodzono jako* ***Światowy Dzień Pamięci Ofiar Katynia****.*

14 kwietnia 1924 r. – prezydent **Stanisław Wojciechowski** wydał rozporządzenie o zmianie ustroju pieniężnego RP. Zgodnie z nim markę polską miała zastąpić nowa jednostka monetarna – **złoty.**

14 kwietnia – to **Święto Chrztu Polski** – polskie święto państwowe obchodzone 14 kwietnia, poświęcone upamiętnieniu chrztu Polski datowanego na 14 kwietnia 966 r. Decyzją Sejmu ustanowiono je w 2019 r.

14 kwietnia – to **Dzień Ludzi Bezdomnych**

15 kwietnia 1831 r. – urodził się **Rudolf Strobl** – polski pianista i pedagog. Jego uczniem był Ignacy Jan Paderewski, który dedykował mu *Impromptu F-dur (zm. 1915 r.).*

15 kwietnia 1944 r. – w nocy na 16. IV. **Armia Krajowa** przeprowadziła w **Matczynie** k. Lublina pierwszą operację lotniczą przerzutu kurierów i materiałów między Londynem, a Warszawą – tzw. „**Akcję Most 1**", w której m.in. uczestniczyli: płk S. Tatar, S. Berezowski, A. Pomian.

16 kwietnia 1771 r. – urodził się **Józef Dominik Korwin–Kossakowski** – łowczy wielki litewski, poseł na Sejm Czteroletni, konsyliarz konfederacji targowickiej; uczestnik wojen napoleońskich. Został odznaczony „Krzyżem Legii Honorowej" i „Orderem Królewskim Obojga Sycylii" *(zm. 1840 r.).*

16 kwietnia 1927 r. – urodził się **Joseph Ratzinger** – teolog niemiecki, od 19 maja 2005 r. papież **Benedykt XVI**, abdykował 28 lutego 2013 r.

17 kwietnia 1794 r. – rozpoczęła się **Insurekcja Warszawska***,* której przewodził szewc **Jan Kiliński**.

17 kwietnia 1964 r. – Amerykanka **Geraldine Mock** – jako pierwsza kobieta pilot – dokonała samotnego lotu wokół Ziemi, wystartowała 19 marca tegoż roku.

18 kwietnia – to **Międzynarodowy Dzień Ochrony Zabytków.**

18 kwietnia 1791 r. – Sejm Czteroletni uchwalił **Prawo o miastach**, które zostało włączone do in extenso do Konstytucji 3 Maja.

18 kwietnia 1951 r. – na mocy podpisanego traktatu paryskiego utworzono **Europejską Wspólnotę Gospodarczą Węgla i Stali,** która zapoczątkowała europejskie procesy integracyjne.

19 kwietnia 1721 r. – urodził się **Roger Sherman** – amerykański prawnik, polityk, sygnatariusz *„Deklaracji Niepodległości", „Artykułów Konfederacji*" oraz Konstytucji USA, jeden z ojców założycieli Stanów Zjednoczonych *(zm. 1793 r.).*

19 kwietnia 1954 r. – urodził się **Wacław Nycz** – znakomity polski pilot szybowcowy Aeroklubu Rzeszowskiego, wielokrotny Mistrz Świata i Europy *(zm. 2013 r.).*

20 kwietnia 1871 r. – urodził się **Eduard Slavoljub Penkala** – chorwacki inżynier, wynalazca, konstruktor. W 1903 r. opatentował gumowy termofor, w 1906 r. pierwszy na świecie mechaniczny ołówek *(zm. 1922 r.).*

20 kwietnia 1941 r. – urodził się **Józef Michalik** – duchowny katolicki, arcybiskup przemyski. W latach 2004-2014 przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski.

21 kwietnia 1661 r. – urodził się **Georg Joseph Kamel** – czeski botanik i jezuita, misjonarz. Znany z pierwszego opisu filipińskiej fauny i flory; nazwa kamelii pochodzi od jego nazwiska *(zm. 1706 r.).*

21 kwietnia 1921 r. – urodził się **Józef Sałaciński** – profesor doktor inżynier telekomunikacji; specjalista w dziedzinie teletransmisji, otrzymał 38 patentów naukowych *(zm. 1998 r.).*

22 kwietnia 1451 r. – urodziła się **Izabela I Katolicka** – królowa Leónu i Kastylii. Wspierała wyprawy Krzysztofa Kolumba przez Atlantyk (1492-1504), które doprowadziły do odkrycia Nowego Świata *(zm. 1504).*

22 kwietnia 1724 r. – urodził się **Immanuel Kant** – jeden z najwybitniejszych filozofów niemieckich, twórca filozofii transcedentalnej, autor m.in. *„Krytyki czystego rozumu" (zm. 1804 r.).*

23 kwietnia – to **Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich**.

23 kwietnia 1854 r. – **Ignacy Łukasiewicz** założył w **Bóbrce** pierwszą w Polsce kopalnię ropy naftowej.

23 kwietnia 1891 r. – urodził się **Sergiej Siergiejowicz Prokofiew** – rosyjski kompozytor, pianista, dyrygent, jeden z najważniejszych twórców awangardy pierwszej połowy XX w. (*zm. 1953 r.).*

24 kwietnia 1581 r. – urodził się **Wincenty a Paulo** CM, właśc. *Vincent de Paul* – francuski prezbiter katolicki, opiekun sierot i ubogich, pionier misji ludowych, założyciel zgromadzeń misjonarzy i szarytek, święty Kościoła Katolickiego, wspominany również w Kościele Anglikańskim. *(zm. 1660 r.).*

24 kwietnia 1914 r. – urodził się **Jan Karski** – prawnik, dyplomata, historyk, legendarny kurier Polskiego Państwa Podziemnego; człowiek, który *„próbował powstrzymać Holokaust" (zm. 2000 r.).*

25 kwietnia 1744 r. – zmarł **Anders Celsius** – szwedzki fizyk i astronom, twórca 100-*stopniowej* skali temperatury zwanej ***skalą Celsjusza*** *(ur. 1701 r.).*

25 kwietnia 1921 r. – urodziła się **Halina Kwiatkowska** – aktorka, pedagog. Była szkolna koleżanka Karola Wojtyły. W 2007 r. odznaczona Złotym Medalem *„Zasłużony Kulturze Gloria Artis*" *(zm. 2020 r.).*

26 kwietnia 121 r. – urodził się **Marek Aureliusz** – cesarz rzymski, pisarz i filozof. Uważał, że nie należy dążyć do sławy i bogactwa*(zm. 180 r.).*

27 kwietnia 1521 r. – zginął **Ferdynand Magellan** – żeglarz portugalski w służbie hiszpańskiej; jeden z najwybitniejszych postaci w dziejach żeglugi i odkryć geograficznych, organizator i dowódca pierwszej wyprawy, która opłynęła Ziemię *(ur. 1480 r.).*

27 kwietnia 1771 r. – w Bolszeriecku na Kamczatce **doszło do buntu zesłańców** pod wodzą **Maurycego Beniowskiego**. Buntownicy odpłynęli z portu Czekawka porwanym statkiem.

28 kwietnia 1924 r. – to data utworzenia **Banku Polskiego** – rozpoczęła się reforma **Władysława Grabskiego**.

28 kwietnia 1981 r. – masowiec **SS „Sołdek**" – pierwszy po II wojnie statek zbudowany całkowicie w Polsce – został przekazany do Centralnego Muzeum Morskiego w Gdańsku.

29 kwietnia 1931 r. – urodziła się **Wanda Polańska** – śpiewaczka operowa (sopran)), uznawana za najsłynniejszy głos powojennej operetki polskiej (*zm. 2020 r.).*

29 kwietnia 1934 r. – prezydent **Ignacy Mościcki** uroczyście otworzył **Port Lotniczy Warszawa – Okęcie**; obecnie **Lotnisko Chopina** w Warszawie.

30 kwietnia 1311 r. – cesarz rzymski **Galeriusz** wydał edykt tolerancyjny **przyznający chrześcijanom wolność religijną**.

30 kwietnia 1664 r. – wybitny gdański astronom **Jan Heweliusz** *(1611 – 1687)* został wybrany pierwszym zagranicznym członkiem **Królewskiego Towarzystwa Naukowego w Londynie.**

Kończy się przebogaty w wydarzenia, rocznice i święta miesiąc, który swoją szczególną treścią powinien nas wyciszyć, sprowokować do zatrzymania się oraz refleksji, bo i ta jest potrzebna w życiu.

*Kiedyś Polsce był czas, gdy **kwiecień** określaliśmy mianem **Miesiąca Pamięci Narodowej**.*

Do powrotu do takiego jego określenia motywują nas kolejne rocznice związane ze śmiercią, pochówkiem i dziedzictwem po papieżu Janie Pawle II, rocznicowe wspomnienie sprzed 81 laty zbrodni katyńskiej oraz 11 rocznicy lotniczej tragedii elit narodu pod Smoleńskiem, czy fakt kanonizacji w Niedzielę Miłosierdzia Bożego 27 kwietnia 2014 r. papieża ***Jana Pawła II.***

Życzmy sobie nawzajem, abyśmy po roku lockdownu, czyli okresu działań podjętych na rzecz ograniczenia rozprzestrzeniania się koronawirusa mogli wreszcie skutecznie realizowanymi szczepieniami zakończyć smutny czas, wedle którego niektórzy będą liczyć czas, tj. „starą" erę sprzed COVID-19 oraz nową „nowożytną" tuż po nim.

Oby to, o czym tyle powyżej, dało wymierne owoce i nie poszło na marne, zaś rozważane fakty w końcu zaczęły dawać „konkretne owoce". Życzmy sobie, abyśmy w kwestii zdrowotnej Narodu w końcu wrócili do normalności i zaczęli spokojnie i bezstresowo realizować wszystko to, co jest przed nami.

Zygflor 2021-01-06

100 %-*owy* działacz społeczny!

– jako wprowadzenie: lekkie omówienie zjawiska i jego definicji –

Któż to jest „działacz społeczny" – inaczej „społecznik" – i czy dzisiaj o takiej instytucji w ogóle możemy jeszcze mówić?

Nie ma wątpliwości, że określenie „społecznik" wywodzi się od słowa „społeczeństwo", który to termin pojawił się pod koniec XVIII wieku, kiedy to filozofowie uświadomili sobie i innym, że oprócz form zbiorowych życia, takich jak państwo czy kraj, istnieje twór, który zdaje się być niezależny od władzy politycznej, a jest nim właśnie społeczeństwo. Wszystko to ujawniło się w XIX wieku, gdy na mapie kolejnych kontynentów pojawiały się narodowe państwa, a wraz z nimi nowoczesne społeczeństwa ukształtowane m.in. dzięki działalności społeczników i ich bezinteresownej pracy na rzecz realizacji powyżej wyszczególnionych zadań, idei i celów.

Tak „z grubsza” charakteryzując ów termin oraz jego genealogię możemy scharakteryzować sylwetkę działacza społecznego, czyli omówić charakter, motywacje i „osiągnięte” w tej formie społecznej aktywności zyski.

Społecznik – niegdyś i dziś – to osoba pracująca na rzecz jakiejś wspólnoty, jej lider, czyli aktywista i organizator, który swoją działalność wykonuje z własnej woli i bezinteresownie. Taka osoba w swoim stowarzyszeniu niejednokrotnie bywa pomysłodawcą i katalizatorem wielu inicjatyw, wycieczek, pielgrzymek, kwest, czy – tak, jak w naszym przypadku – szkoleń, spotkań rehabilitacyjnych oraz rozmów w „wąskim gronie” umożliwiającym pogodzenie się z własną niepełnosprawnością, czyli brakiem lub dotkliwym ograniczeniem narządu wzroku.

Niezwykle trudno jest wyliczyć w sposób wyczerpujący i dogłębny działania zawierające wszystkie i zarazem jedyne dopuszczalne elementy, którymi zajmuje się społecznik. Jednak, na podstawie własnych obserwacji, możemy dojść do ich pewnego usystematyzowania. Na pewno jest to społeczna, czyli nieodpłatna działalność na różnych polach, np. w:

– stowarzyszeniach kulturalnych
– klubach sportowych
– fundacjach charytatywnych, organizacjach pozarządowych, gdzie społecznik zajmuje się działalnością na rzecz ich zadań statutowych
– Kołach Gospodyń Wiejskich itp.

Co w zamian z tego typu działalności uzyskuje społecznik?

Trzeba przyznać, że wielu ludziom nie mieści się w głowie to, że coś można robić zupełnie za darmo. Jednak głębsza analiza tego zjawiska utwierdza nas w tym, że znajdziemy wiele zalet bycia społecznikiem, które dają wiele „zysków” płynących z takiej postawy. M.in. poprzez taką formę samorealizacji:

– uzyskujesz osobistą satysfakcję z podjęcia działania
– w środowisku: uzyskujesz status osoby godnej zaufania
– jesteś postrzegany jako osoba zaradna i kreatywna
– przez to wszystko, co powyżej przez władze samorządowe jesteś postrzegany jako osoba, która chętnie coś zrobi, a nie tylko stawia żądania i ma ciągłe pretensje

– twoja aktywność na rzecz innych, to dobry sposób na wykorzystanie nadmiaru energii
– bezinteresowne działanie jest dobrym sposobem na dobre samopoczucie (poczucie dobrze wykonane obowiązku)
– udzielając się na tej niwie również i ty korzystasz z owoców swojej pracy
– kto, jak nie ty zorganizuje taką imprezę, lub takie przedsięwzięcie, które będzie najlepiej odpowiadało na potrzeby twoje i twojego otoczenia!
– wyrosłeś w danej społeczności, więc zawdzięczasz coś swoim poprzednikom – stosując zasadę sprzężenia zwrotnego – teraz działając na ich rzecz – mimo woli – dzielisz się z otoczeniem swoją wiedzą, umiejętnościami oraz pomysłami realizowanymi dla ich dobra
– gdy znajdziesz naśladowców, później sam korzystasz z ich kreatywności i przedsięwzięć jakie na wzór twoich będą realizować
– będąc społecznikiem realizujesz swe najskrytsze przekonania i nakazy wynikające z twojego światopoglądu, czyli wyznawanej wiary „na rzecz bliźniego swego”.

– przechodząc do sedna, czyli meritum sprawy –

Przechodząc na „nasze podwórko” czyli środowisko ludzi z dysfunkcją wzroku naszego Okręgu uczciwie należy zauważyć, ze od zarania istnienia PZN w naszym regionie wszystkie działania bazowały na pracy społecznej i na pewno tak było, gdy powstawała struktura regionalna Zawiązku, przemyska SN „Start”, czy w przypadku zawiązywania się terenowych ogniw stowarzyszenia. Zawsze musiał zaistnieć jakiś lider, który wedle swojej idei do jej realizacji pociągał innych i dzięki takim „zapaleńcom” mamy dziś to, co mamy.

Wedle wspomnień Eugeniusza Gilewskiego w tym dotychczas zdrowym układzie „pierwsze pieniądze” dla funkcyjnych w Kołach PZN pojawiły się w latach 70-tych ubiegłego wieku i były to tzw. lektoraty, które otrzymywali tylko niewidomi prezesi Kół PZN; w sumie wówczas owe „profity” pobierało kilku liderów największych struktur terenowych Związku.

Istotna zmiana w zatrudnieniu osób niepełnosprawnych nastąpiła z dniem 1 stycznia 2004 r., gdy w życie weszły przepisy znowelizowanej ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych dotyczące dofinansowań do

wynagrodzeń zatrudnionych pracowników niepełnosprawnych (SOD). W jej ramach, dzięki operatywności dyrektor biura ZO oraz prezesa ZO, kilkanaście osób – funkcyjnych Kół Terenowych PZN – od kilkunastu lat korzysta z dobrodziejstwa tego systemu poprzez to, że twórczo udzielają się na rzecz swojego środowiska – równocześnie – poprzez to wzbogacają swoje niskie dochody, czyli renty inwalidzkie. M.in. za taką działalność w 2014 r. dyr. Małgorzata Musiałek odebrała honorowego „Lodołamacza" przyznanego przez Polską Organizację Pracodawców Osób Niepełnosprawnych w kategorii „Instytucja" w ramach kampanii na rzecz zatrudniania osób niepełnosprawnych, a przyznaną Okręgowi Podkarpackiemu PZN za wysokie współczynniki osiągnięte przy zatrudnieniu osób z dysfunkcją wzroku.

W sumie w skali Okręgu PZN pozostało tylko 3 prezesów, którzy autentycznie na rzecz środowiska pozyskują środki pracując zawodowo lub utrzymują się tylko z renty.

Bez względu na to, czy swoją służebną rolę pełnią stricte społecznie, czy pobierając dofinansowanie w ramach SOD – za to, co robią – wszystkim należą się wyrazy uznania oraz ukłon z naszej strony, bo zaiste na to zasługują.

W tym opracowaniu pragnę omówić sylwetkę oraz posługę na rzecz swojego środowiska na stanowisku prezesa krośnieńskiej struktury PZN – kol. Bogdana Sadowskiego – bo zaiste na to zasługuje i jestem pewien, ze nikt nie wyrazi sprzeciwu przeciwko wobec mojej intencji oraz określenia Go mianem Super Społecznika, co zechcę w poniższym opracowaniu udowodnić, bo mu się należy.

Bogdan Sadowski

– urodził się 1 listopada 1966 r. w Krośnie; zaś na stałe – wręcz „od urodzenia" – mieszka we Wrocance k/Krosna. W 1986 r. ukończył Technikum Rolnicze w Krośnie, by po zdaniu matury w latach 1986 – 1993 podjąć pracę w byłym Urzędzie Wojewódzkim w Krośnie.

Z powodu problemów zdrowotnych w 1994 r. przeszedł na rentę inwalidzką, by po zregenerowaniu witalnych sił w 1997 r. zrzeszyć się w PZN z nadzieją, że w tej organizacji odnajdzie sens życia i da upust swojej aktywności na rzecz tych, z którymi się związał.

Nieprzerwanie od 1999 r. wchodzi w skład kolejnych ZK i tak:
– w latach 2001 –2008 był sekretarzem ZK
– latach 2007 –2011 pełnił funkcję wiceprezesa Zarządu Okręgu Podkarpackiego PZN w Rzeszowie
– od 2008 r. do chwili obecnej jest prezesem krośnieńskiego ZK PZN

Od lat – z powodzeniem – łączy społeczną aktywność z pracą zawodową w firmie „Mikrotech".

Jest członkiem **Miejskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego w Krośnie,** Miejskiej Komisji ds. Rozpatrywania Wniosków na likwidację barier oraz członkiem Zespołu Redakcyjnego czasopisma ZO PZN „Przewodnik".

Za swoją pracę społeczną został odznaczony i uhonorowany:
– Brązową, Srebrną i Złotą Honorową Odznaką PZN
– w 2013 r. statuetką i tytułem „Zasłużony dla Wolontariatu Miasta Krosna"
– w 2014 r. Listem gratulacyjnym od Wojewody Podkarpackiego

– w 2019 r. – ze strony Fundacji „Szansa dla Niewidomych" Marka Kalbarczyka – Dyplomem i tytułem „Idol Specjalny" Województwa Podkarpackiego.

U zarania swojej działalności był prawą ręką ówczesnego „szefa", czyli Stanisława Inglota. Teraz, kiedy sam „szefuje", z dużym sukcesem w społecznej pracy wykorzystuje doświadczenie z zatrudnienia w byłym Urzędzie Wojewódzkim w Krośnie, zaś zajęcia w Kole traktuje jako kontynuację zawodowych obowiązków. Cieszy się, że może wspierać i

pomagać potrzebującym i zauważa, że „pomagając innym pomaga sobie, bo ... ma kontakt z ludźmi i czuje się być potrzebnym”.

Obiektywnie należy zauważyć, że w tej chwili jest to jedyny „czystej krwi” społecznik działający w naszym Okręgu PZN, ponieważ pracując zdalnie „Mikrotechu” – w tym czasie minimum trzy razy w tygodniu – urzęduje w siedzibie ZK w ten sposób niezwykle twórczo wspierając zatrudnionego w biurze Koła etatowego pracownika.

Kiedyś w luźnej rozmowie zdradził, że jako prezes ZK przeżywał i takie momenty, gdy dla dobra stowarzyszenia musiał ze swojej kieszeni wyłożyć własne pieniądze, a było to np. w trakcie kolejnych przeprowadzek, za nim na stałe osiedli w CWOP, aby uczynić je sprawnymi i w miarę szybkimi.

Powyższe fakty, to skromna relacja Bogdana spisana o nim, co po ich przeanalizowaniu tylko dobrze o Nim świadczy.

Boguś – prywatnie – jest singlem, który w szczytnej działalności jest wspomagany przez najbliższą rodzinę, bo każdy z nas musi mieć kogoś takiego, na kogo w trudnych chwilach może liczyć…

Gdyby nie był – naprawdę – czymś wyższym w tej aktywności umotywowanym, to spokojnie dzień w dzień w swoim domu pracowałby na rzecz „Mikrotechu”, gdy On trzy razy w tygodniu jest obecnym na dyżurach w Krośnie w ten sposób wspomagając etatowego pracownika biura ZK, by potem do późnych godzin wieczornych w domowych pieleszach pracować zarobkowo.

Boguś – myślę, że nie obrazisz się z porównania – ale naprawdę przypominasz mi rzetelnego, uczciwego i pracowitego galicyjskiego CK urzędnika, którego priorytetem był zawsze petent … i tylko petent. Należy Ci się za to wielki szacunek i uznanie, co też czynię. Taką o Tobie opinię zbudowałem obserwując Cię niegdyś w krośnieńskim CWOP, czy wysłuchując o Tobie relacji innych.

Prezes Bogdan Sadowski, to Osoba dobrze ułożona, taktowna, opanowana i reagująca w wielkim skupieniu na wszystko, z czym przychodzi mu się zetknąć, rozwiązać lub rozważać.

Nidy o kimś lub o jakiś wydarzeniach nie wypowiada się pochopnie i impulsywnie, lecz z pewną rezerwą tak charakterystyczną dla ludzi z tzw. „klasą”.

Kiedyś zauważył, że bycie społecznikiem, to uzależnienie, z którym nie można zerwać…

Uważa, że nie robi nic szczególnego, bo … tylko pomaga, a to nic wielkiego, gdyż jest w zasięgu oraz możliwościach każdego z nas.

– Podsumowanie –

W swojej istocie bycie społecznikiem to wielkie „uzależnienie”, które niejednokrotnie „przelewa się” na najbliższą rodzinę, co na pewno potwierdzi wielu z Was – funkcyjni Związku.

Ktoś powiedział, że „bycie społecznikiem, to hołd dla czynu” i – choć brzmi to pompatycznie – to sami przyznacie, że tak niewiele *(dla niektórych – niestety – tak)* potrzeba, aby na rzecz bliźniego zrobić coś dobrego poprzez to jemu pomagając i sprawiając radość, by w zamian otrzymać za to … podziękowanie i … mieć „tylko” satysfakcję.

Wizualnie – Boguś, to średniego wzrostu w średnim wieku facet, który już swoją posturą, ciepłym głosem oraz pełnego szacunku obyciem u każdego z Jego rozmówców – już przy pierwszym zetknięciu – tą postawą wzbudza szacunek, uznanie i zaufanie. Będąc człowiekiem inteligentnym, dobrze wychowanym i dobrze ułożonym nigdy nie wchodzi w tzw. „układy” i większe zażyłości, co umożliwia Mu być niezależnym, obiektywnym i nie uwikłanym w jakieś „gierki”. Poprzez to w całym regionalnym środowisku osób z dysfunkcją wzroku jest odbierany jako Osoba prawa, prostolinijna, wzbudzająca dla siebie szacunek i uznanie.

W takim zestawieniu faktów, wartości, ocen i przykładów – przyznacie – określenie Naszego Kolegi mianem „**100% działacza”** nie brzmi zbyt wzniośle, ani na wyrost, bo Boguś przy swojej wielkiej skromności po prostu taki jest i – pragnąc oddać Mu należny za to szacunek – trzeba Mu

to przyznać i podkreślić, zaś taka o Nim opinię wszem i wobec rozpropagować, co też z wielką satysfakcją czynię…

Zygflor 2020-05-25

Nasz dwudziestodwulatek

–czyli –

opracowanie o **strzyżowskim Kole PZN** w 22-lecie jego zaistnienia.

Na początek fragment **Calendarium** Okręgu Podkarpackiego PZN:

– czerwiec 1999** r. **Strzyżów

*To wtedy ze struktury Koła PZN w Ropczycach wyodrębnia się najmłodsze – **Koło PZN w Strzyżowie**. Od jego zarania lideruje mu **Marek Krochmal**, który umotywowany racjami i twardymi argumentami przemawiającymi „za odłączeniem się" wraz z **Agnieszką Warchoł** doprowadza do separacji, czyli wyodrębnienia się i usamodzielnienia wzmiankowanej struktury.*

Strzyżowski lider swą wiedzę, doświadczenie i przedsiębiorczość na co dzień wykorzystuje udzielając się na rzecz środowiska oraz na lokalnym forum organizacji pozarządowych pow. strzyżowskiego – koniec cytatu.

Wówczas wspomniany lider – **Marek Krochmal** – zauważył, że *„po przejściu na rentę – jeszcze jako stosunkowo młody człowiek – nie chciałem się zamykać w czterech ścianach domu i narzekać na Opatrzność za to, co mnie dotknęło; przeciwnie – pomimo swojej niepełnosprawności zacząłem się udzielać. Przyjąłem – przyswoiłem sobie – moje motto życiowe: „Pomimo*

swojej niepełnosprawności będę pomagać innym niepełnosprawnym" i to nie tylko niewidomym. Moja aktywność w tym zakresie służy nie tylko niewidomym, ale wszystkim grupom niepełnosprawnych. Po wielu latach udzielania się na tym forum mogę śmiało powiedzieć, że to mi wychodzi, a – jak na ironię – pracy społecznej jest coraz więcej, zaś mego zdrowia coraz mniej" – koniec cytatu.

O tamtym czasie i twórczym okresie działalności na rzecz całego środowiska osób niepełnosprawnych regionu obecna prezes ZK **Anna Koronkiewicz** – w trakcie wywiadu zrealizowanego 18. 01. 2021 r. m.in. powiedziała: *„W tamtych latach pod egidą Marka w moim powiecie zrealizowaliśmy dwie edycje programu „Przywróćmy nadzieję". Przyznaję, że wszystko wyszło nam wspaniale, co niewątpliwie satysfakcjonowało naszych ludzi, bo przyswoili sobie trochę wiedzy i – jakby przy okazji – pozyskaliśmy trochę funduszy.*

W następnych latach współtworzyliśmy Spółdzielnię Socjalną, z której w ostatecznym rozrachunku wyszliśmy, gdyż powstały pewne zgrzyty w trakcie realizacji jej statutowych zadań. Współtworząc ją wiązaliśmy z jej zaistnieniem wielkie nadzieje, które w ostatecznym rozrachunku „spełzły na niczym".

W tamtych latach rozpoczęliśmy bliską współpracę z krośnieńskim Kołem PZN, któremu wówczas liderował Stanisław Inglot oraz sąsiadami zza granicy, czyli słowackimi niewidomymi z UNiSS ze Świdnika, zaś personalnie: z Nadią Muszcikovą, co wspólnie „trójstronnie" kontynuowaliśmy przez

wiele lat, zaś obecnie po załamaniu się wspomnianej współpracy – wręcz szczątkowo – sami.

Przed 20-ma laty zrzeszaliśmy około 120 osób, z których do dzisiaj pozostało około 80 członków. Sama nie wiem, jak ten fakt zinterpretować. Uogólniając można rzec, że wszystko „zaczęło się sypać" po 28 czerwca 2017 r. na cmentarzu w Dobrzechowie, gdy żegnaliśmy naszego prezesa Marka Krochmala. Wśród ludzi dało się zauważyć jakiś strukturalny kryzys kadrowy, ponieważ nikt z miejscowych nie chciał się podjąć trudu liderowania, więc z braku chętnych, to ja po Marku podjęłam się tego obowiązku i kolosalnego wyzwania, pomimo tego, że zdrowy rozsądek przemawiał przeciwko temu, co uczyniłam. Najbardziej dokuczają mi dojazdy z miejsca zamieszkania (około 20 km) do Strzyżowa. W tym wszystkim wielkim utrudnieniem są realizowane w dojeździe oraz w powrocie do domu po dwie przesiadki, co w dzisiejszej dobie, gdy zawieszane są kolejne połączenia, jest wręcz koszmarem.

Do tego wyrugowano nas z lokalu z centrum miasta na peryferie, co nie sprzyja stałym kontaktom z członkami Koła.

Odejście Marka było dla nas wielkim wstrząsem, którego skutki są odczuwalne do dzisiaj. Los sprawił, że nie mógł zrealizować obchodów 20–lecia zaistnienia Jego Koła PZN; w jego zastępstwie uczyniłam to ja i mój ZK.

*„**Porcelanowy" Jubileusz** – łącząc z lokalnymi obchodami Dnia Białej Laski – zrealizowaliśmy **14 października 2019** r. w lokalnym Centrum Kultury, Tradycji i Folkloru „Gościniec".*

W tym momencie to ja, a nie Marek, witałam przybyłych kilkudziesięciu członków Koła oraz zaproszonych gości, wśród których byli: Burmistrz Strzyżowa Waldemar Góra, reprezentujący władze powiatu Kamil Mendocha, dyrektor Powiatowego Centrum Kultury i Turystyki w Wiśniowej, prezes Okręgu Podkarpackiego Polskiego

Związku Niewidomych Ryszard Cebula oraz dyrektor biura Małgorzata Musiałek. Wówczas w swoim wystąpieniu historię Koła oraz źródła jego finansowego wsparcia przybliżył członek ZK Józef Terlecki, zaś z grona zaproszonych gości wypowiedzieli się Burmistrz Strzyżowa, który wręczył mi bukiet kwiatów oraz okolicznościowy list, przy okazji deklarując swoją dalekosiężną pomoc w statutowej działalności na rzecz naszego środowiska.

Imprezę zrealizowaliśmy ze środków składkowych wszystkich uczestników jubileuszowego spotkania.

Rok 2020, to w naszej historii „biała plama" ponieważ z bardzo wielu powodów po prostu nic się nie działo … Najważniejszy z nich, to jakaś apatia środowiska oraz szalejący koronawirus; sama nie wiem, co było większym tego stanu obciążeniem.

Chyba nad naszym Kołem wisi jakieś fatum, ponieważ w ubiegłym roku do Wieczności odszedł ***Jan Machowski****, z którym dosyć skutecznie razem zaczęliśmy działać nawzajem się wielotorowo wspierając, dopingując i uzupełniając.*

Wszystko to razem trochę mnie dołuje i przeraża, bo dodatkowo siada mi zdrowie, co wespół z tym, co zauważyłam wcześniej, zaczyna mnie przerażać. Do tego koronowirus i stan, którego końca nie widać.

Nasz aktualny adres, to:

Koło PZN w Strzyżowie
ul. Mostowa 2
38–100 Strzyżów

Aktualny skład ZK:
prezes: **Anna Koronkiewicz**
wiceprezes: **Bogusława Soja**
sekretarz: **Jan Rechul**
skarbnik: **Lucyna Raś**

——członkowie ZK: **Józef Terlecki**

Cóż dopowiedzieć lub czym pocieszyć, zdopingować lub nakłonić do jeszcze kilkuletniego wysiłku prezes Anię, aby jeszcze wytrwała na swoim posterunku licząc na to, że po 2023 ktoś z mieszkańców Strzyżowa przejmie Jej „jarzmo?”, czyli uciążliwość i obowiązek?

Reasumując: po zrzeszeniu się w UE – tak uważam – żyjemy w dziwnych czasach. W zapomnienie – do lamusa – odeszła społeczna praca i żadne argumenty – nawet powiązane z wyznawaną wiarą – nie motywują do udzielania się na rzecz bliźniego, pomimo tego, że ponoć przybyło dużo możliwości, środków, programów, które pozyskując można wykorzystać w statutowej działalności na rzecz środowiska.

Z przykrością należy zauważyć, że średnia wieku działacza w naszym Okręgu PZN oscyluje około **60** lat, zaś wiek najmłodszego i najstarszego prezesa to kolejno **30** i **90** lat z zauważalną pomiędzy nimi różnicą wieku równej „średniej okręgowej”, czyli lat 60.

Czy te fakty i argumenty będą motywować Anię do dalszej twórczej aktywności – pokaże czas.

Kończąc: życzymy Jej powrotu do utraconego zdrowia, dokończenia w zainicjowanej w obecnej kadencji roli jej lidera oraz doczekania zmiennika, o co aż prosi się prawie w każdym środowisku, gdyż cały aktyw niepostrzeżenie „posunął się w latach”.

Zygflor 2021-01-18

Wspomnienie o Śp. Annie Nowak

„Ludzie szlachetni odchodzą otoczeni wdzięczną pamięcią żywych”

29.03.2021 *r. po ciężkiej chorobie do Wieczności odeszła*
Śp.
Anna Nowak
(ur. ***21.05.1951*** *r. – zm.* ***29.03.2021*** *r.)*

Do Wieczności odeszła niezwykle skromna i niesamowicie aktywna na wielu płaszczyznach związkowego życia Koleżanka, której sylwetka, uśmiech, czy ciepły głos jeszcze długo będzie zapisany w pamięci tych, którzy mieli z Nią jakikolwiek kontakt.

Do PZN należała od 25.02.1971 r. i przez pół wieku można było zaobserwować Jej niezwykłą aktywność w życiu dla Niej macierzystego rzeszowskiego Koła PZN, jako zawodniczki PKSiRNiS „Podkarpacie”, czy jako uczestniczki wręcz międzynarodowych kontaktów i zdarzeń, jakimi niewątpliwie były wspólne szkolenia i zjazdy ze Słowakami z UNiSS.

Śmiało można rzec, że była Kobietą wielkiego formatu, niezwykle wrażliwą i dociekliwą obserwatorka życia, co w charakterystyczny dla siebie ciepły i delikatny sposób umiała przekazać swemu otoczeniu.

Odtąd – naprawdę – bardzo mocno będzie nam brakowało spotkań i rozmów z niezwykle wrażliwą i komunikatywną Osobą, z którą obcowanie

wywoływało uśmiech oraz tylko same miłe i ciepłe skojarzenia i wrażenia, czym „zarażała” otaczających Ją ludzi i tym samym cały świat, poprzez co w Jej obecności zaczynał nam wydawać się być bardziej przyjaznym, ciepłym, lepszym i bezpiecznym..,.

Cześć Jej Pamięci !

Witryna poetycka

W tegorocznym kwietniowym kąciku poetyckim – z uwagi na przeżywaną w tym miesiącu Wielkanoc – pozwalam sobie opublikować dwa – wręcz mistyczne wiersze Poetki, która od lat będąc wystawioną na próbę, oddaje w nich swoje głębokie doświadczenie religijne oraz swoją relację i osobisty stosunek do tzw. rzeczywistości niematerialnej rozumianej przez Nią poprzez wyznawany i praktykowany system religijno-filozoficzny.

Zapraszam do lektury i wyeksponowanych wierszy.

Codzienny Krzyż

Dałeś nam
Dekalog –
wielu zna
niewielu przestrzega –

Wierzę więc – czuwam
byś nie umknął we śnie
Czekam – ufam
Poniosę na Golgotę
wszystkie krzyże
Twoim śladem …

Tylko Tobie ufam …

autor: **Maria Słowik**

Dzisiejsza Droga Krzyżowa

Mieszczę się z trudem
na Drodze Krzyżowej
Tylu gapiów
beztroskich przechodniów
Ni żalu ni trwogi
miłości nie widać –

Wyznaję więc:
Byłam na Wzgórzu Czaszki
ale nie wiem
czy jako płaczka
czy żołnierz cesarza
czy zwykły świadek –

Muszę się odnaleźć –
Idzie mrok środkiem dnia –

Gdzie jestem?
A ty?

autor: **Maria Słowik**

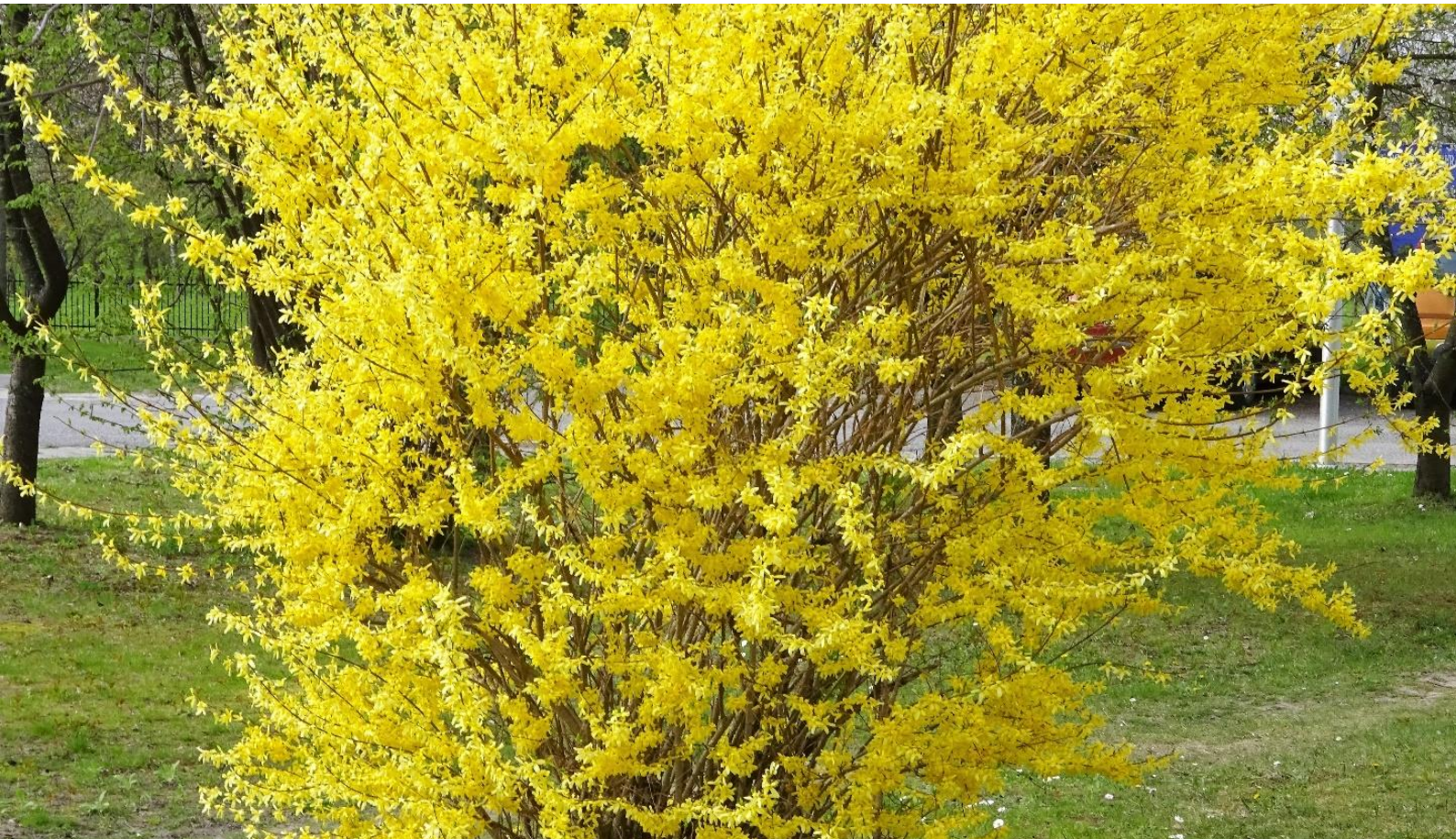

Aktualny adres siedziby biura ZO PZN – budynek ROPS

POLSKI ZWIĄZEK NIEWIDOMYCH OKRĘG PODKARPACKI
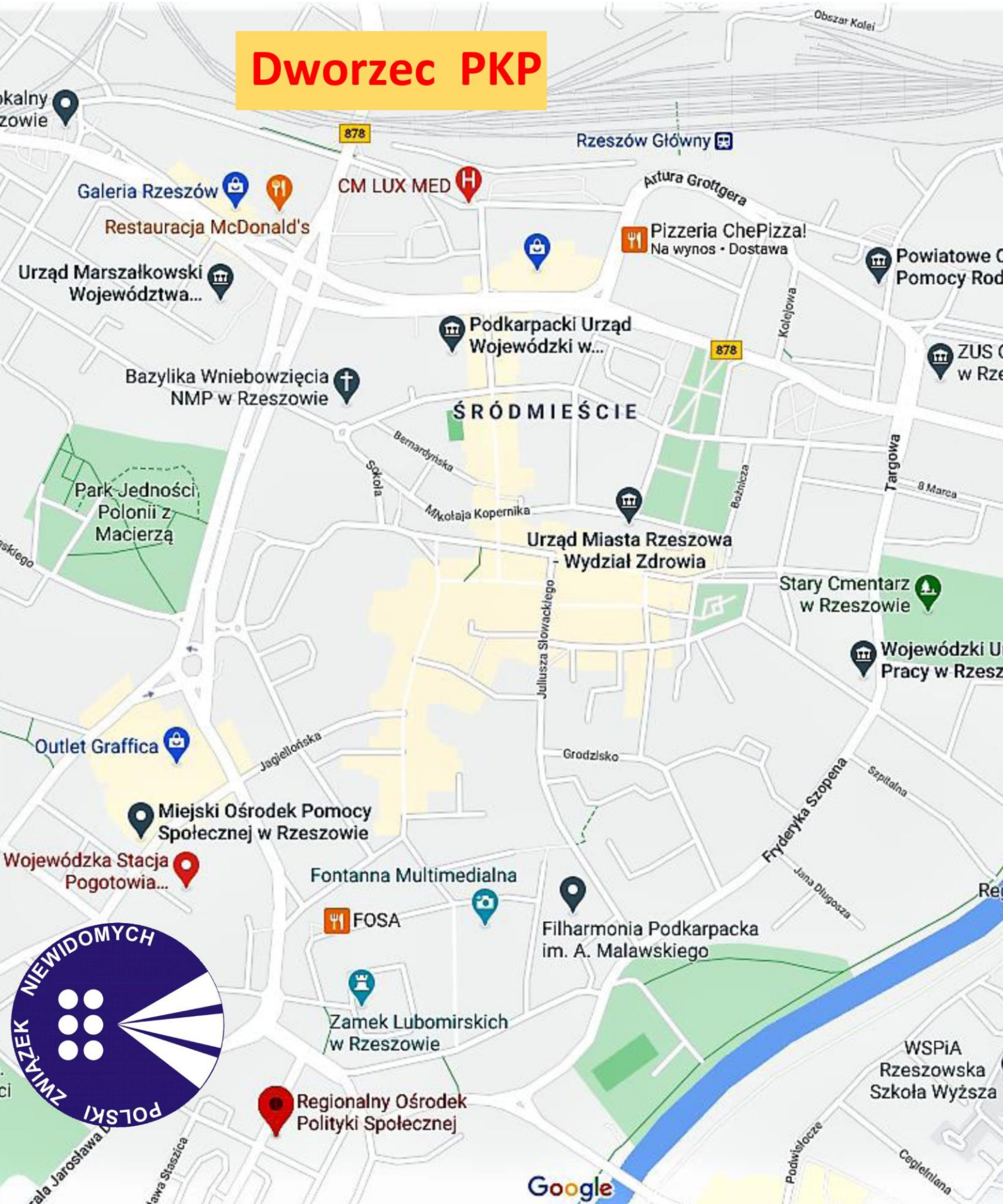
Ul. Hetmańska 9; 35-045 Rzeszów